

Podziękowania

Nie jest to książka, której zasadnicze idee, przychodzą do głowy w gotowej postaci pewnego letniego wieczora, kiedy wieje lekki wiatr. Zawartość tej książki przechodziła powolną i stopniową ewolucję, lata dostrajania i ulepszania. Niebagatelny jest tu udział niezliczonych adeptów oswajania marzeń, którzy eksperymentowali i dzielili się wynikami, i których nigdy nie znudziło próbowanie nowych dróg i stosowanie nowych podejść. Wobec ich wszystkich mamy ogromny dług wdzięczności.

Wśród naszych mentorów mamy zaszczyt mieć kilku wielkich myślicieli i nauczycieli. W szczególności wiele zawdzięczamy niezującym już dr. Ronaldowi Lippitowi, profesorowi Uniwersytetu w Michigan, którego cenne sugestie od początku nadały naszym poszukiwaniom właściwy kierunek.

Szczególne podziękowania kierujemy do naszej asystentki Nicole Brady. Twój talent i oddanie były nam bardzo pomocne, Nixie!

Nasz agent Mike Snell włożył mnóstwo czasu i umiejętności w ulepszenie ogólnej struktury i zawartości książki. Jesteśmy głęboko wdzięczni za jego wiarę w cały projekt i za jego oddanie. W dużym stopniu to zasługa jego starań, że zdołaliśmy naszą książką zainteresować wydawnictwo Berrett-Koehler.

Jesteśmy dumni, że naszą książkę wydał właśnie Berrett-Koehler. Życiorys założyciela tego wydawnictwa, Stevena Piersanti'ego, może sam w sobie stanowić doskonałe studium przypadku *oswajania marzeń*. To niezależne wydawnictwo we wszystkim, co robi, ilustruje

główne założenia naszej książki. Na szczególne podziękowania zasługuje redaktor Jeevan Sivasubramaniam, którego pokłady życzliwości i dobrego humoru pomogły nam bez trudu przejść przez cały cykl produkcji książki. Dziękujemy też „ambasadorom” osławiania marzeń, a są to: Maria Jesus Aguilo, Patricia Anderson, Gail Caldwell, Marina Cook, Michael Crowley, Robin Donovan, Kristen Frantz, Jenny Hermann, Bob Liss, Ken Lupoff, Kate Piersanti, Mark Schoenrock, Kathy Slater, Heather Vaughan, Richard Wilson, Brandon Winters i Ginger Winters. Wasze pomocne i pełne entuzjazmu wsparcie uczyniło naszą podróż głęboko satysfakcjonującą. Krytyczne przeczytanie pierwotnej wersji tekstu, którego dokonali Kathleen Epperson, Ann Sonz Matranga, Eileen Hammer i Chester Delaney, dostarczyło nam trafnych uwag i wielkiej zachęty, za co jesteśmy wdzięczni w najwyższym stopniu. A jeśli książka przyciąga oko bardziej niż większość, jest to zasługa świetnego opracowania graficznego, które wykonali Lorrie Fink i Valerie Winemiller.

Nie ma oczywiście stosownego sposobu, aby spłacić ogromny dług wobec naszych oddanych żon, Sandry Levesque i Mary Beth McNeil. Jeżeli nasza wiara w to, że marzenia naprawdę można urzeczywistnić, jest tak głęboka, to wyłącznie dlatego, że Wy potraficie znaleźć tak wiele cudownych sposobów, aby nam o tym codziennie przypominać.